

SLD nie doprowadzi do referendum ws. prywatyzacji SPEC

06.07.2011r. 16:20

SLD podsumował akcję zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum ws. prywatyzacji SPEC. Zabrakło ponad 40 tys. podpisów.

Według szefa stołecznego SLD Sebastiana Wierzbickiego, problemem był ograniczony czas i środki finansowe oraz brak debaty publicznej.

Akcja zbierania podpisów trwała od 6 maja do 5 lipca. Zebrano niecałe 90 tys. podpisów. Aby referendum zostało przeprowadzone, potrzebne było ponad 130 tys. podpisów.

Wierzbicki powiedział w środę, że "głównym problemem w zbieraniu podpisów był ograniczony czas i środki finansowe oraz brak debaty publicznej na temat prywatyzacji SPEC-u".

"Proces prywatyzacyjny prowadzony jest przez władze Warszawy w wielkiej tajemnicy i mieszkańcy nie mają o tym żadnej wiedzy, przez co mamy żal do władz stołecznego ratusza. Niestety, władze stolicy nie stanęły z nami w szranki i nie włączyły się do publicznej dyskusji na temat prywatyzacji SPEC-u" - powiedział Wierzbicki.

Podkreślił, że podczas akcji politycy i radni SLD odwiedzali mieszkańców Warszawy w domach, spotykali się ze spółdzielcami, wspólnotami mieszkaniowymi, korzystali z prasy lokalnej, kolportowali ulotki i karty go głosowania. "Mimo to nie do wszystkich mieszkańców udało nam się dotrzeć" - powiedział Wierzbicki.

Referendum w sprawie prywatyzacji SPEC-u chcą także politycy PiS, którzy zbierają podpisy pod wnioskiem w tej sprawie od 4 czerwca. PiS chce referendum nie tylko ws. prywatyzacji SPEC-u, ale także ws. podwyżek cen biletów komunikacji miejskiej, opłat za wodę i za odprowadzanie ścieków oraz za żłobki.

Odnosząc się do akcji PiS Wierzbicki stwierdził, że SLD ubolewa, iż inne partie, na czele z PiS, nie włączyły się w akcję zbierania podpisów, którą prowadził Sojusz. "Niestety albo przeważał partyjny interes, albo chęć sabotażu naszych zamierzeń" - ocenił.

Szef warszawskich struktur SLD zaapelował do wszystkich, którzy podpisali się pod wnioskiem, aby złożyli swój podpis także pod wnioskiem PiS, mimo że - jak powiedział - "ich wniosek został naszym zdaniem złożony zbyt późno i są do niego zastrzeżenia formalne".

Ustawa o referendum lokalnym mówi, że referendum przeprowadza się z inicjatywy organu stanowiącego danej jednostki samorządu terytorialnego lub na wniosek co najmniej 10 proc. uprawnionych do głosowania mieszkańców. Referendum jest ważne, kiedy weźmie w nim udział co najmniej 30 proc. uprawnionych do głosowania.

SPEC to wiodący dostawca ciepła w Polsce, zarządzający największym systemem ciepłowniczym w Unii Europejskiej i jednym z największych na świecie, o długości 1700 km. Spółka zaspokaja ok. 80 proc. potrzeb cieplnych miasta, ogrzewa ponad 19 tys. obiektów. Specjalizuje się też w budowie i modernizacji sieci, przyłączy oraz węzłów cieplnych.

Na początku lutego prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz zaprosiła inwestorów do negocjacji w sprawie kupna akcji SPEC, stanowiących do 85 proc. kapitału zakładowego. Pod koniec marca na zaproszenie odpowiedziało kilkanaście podmiotów, w tym krajowe i zagraniczne oraz branżowe i finansowe. Z kolei pod koniec kwietnia prezydent Warszawy wybrała inwestorów do kolejnego etapu prywatyzacji SPEC. Nie ujawniono wówczas, ile firm zostało dopuszczonych do badania spółki.

[PAP](#)